

Na strychu w Łomiankach – Magda Umer

Tam, na strychu w Łomiankach
Żyła panna bez wianka
Lecz w rumiankach, i w zorzach, i w snach
Miała serce z purpury
Uszy zawsze do góry
I znosiła tortury, że strach
Miała chłopce piwnego
Co miał w oczach coś złego
Sam nie wiedział już, czego mu brak
Żyli sobie jak trutnie i kochali okrutnie
A zegary stukały "tak tak"
Przestraszyli się nieba
Bo na strychu tak trzeba
I zniknęła ta małe we mgle
A na strychu w Łomiankach
Jest już inna kochanka
A zegary stukają
"nienie" "nie, nie nie"



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych